

Energia na składowiskach odpadów

Pieniądze ze śmietnika

METAN – gaz toksyczny, szkodliwy dla środowiska, odpowiedzialny między innymi za efekt cieplarniany. W ogromnych ilościach „produkuje” go wysypiska śmieci. Metan można jednak skutecznie unieszkodliwić i zamienić ostatecznie w czystą energię, a zatem w czyste pieniądze. Dlaczego więc instalacje odzyskujące biogaz są taką rzadkością?

W ZACHODNIOPOMORSKIEM mamy 114 składowisk śmieci, z czego nadal czynnych jest ponad 40. Na każdym wysypisku powstaje gaz. Jednak tylko na terenie pięciu składowisk działają instalacje odgazowania z wykorzystaniem biogazu do produkcji energii elektrycznej (Sianów, Sierakowo, Szczecin-Klucz, Swinoujście-Przytór Ognica, Smolecin – gm. Kołbaskowo). Na pozostałych obiektach metan spala się w pochodni lub swobodnie dostaje się do atmosfery. Można powiedzieć, że albo bezpośrednio zatruwamy środowisko, albo marnujemy wysokoenergetyczne paliwo.

– Nie każde składowisko odpa-

dów zapewnia wystarczającą ilość gazu, by instalacja przynosiła zyski – wyjaśnia Artur Barański z firmy Ecoenergia, która wydobywa metan w Kluczu. – Nasze turbiny produkują prąd na poziomie 230 megawatogodzin miesięcznie. Trzeba pamiętać, że wysypisko jest trochę jak żywy organizm. Ilość dostępnego gazu zmienia się w zależności od wielu czynników. Metan powstaje w wyniku procesów gnilnych, jeśli jest za sucho, to one nie zachodzą lub są znacznie słabsze.

Okres eksploatacyjny metanu z typowego składowiska odpadów komunalnych szacuje się na ok. 30 lat. Instalacje w Kluczu pracują

od 1997 r. A. Barański twierdzi, że wydobycie biogazu i sprzedaż energii elektrycznej to dochodowy i stabilny interes, który dość skutecznie opiera się wahaniom w branży energetycznej. Najtrudniejszy jest pierwszy etap inwestycji. Same urządzenia są drogie, a pozyskanie gazu i późniejsza sprzedaż energii wymaga wielu pozwoleń i uzgodnień.

Coraz częściej inwestorami są bezpośrednio gminy, które zarządzają składowiskami i mają obowiązek zagospodarować metan.

– Dla nas najważniejszy jest efekt ekologiczny – podkreśla Jolanta Gałęcka z Zakładu Usług Komunalnych w Szczecinie, który zarządza obiektami w Kluczu i Sierakowie, gdzie pracują instalacje odzyskiwania metanu.

Zarówno gminy, jak i prywatni inwestorzy mogą starać się o dotację na tego typu projekty.

Tekst i fot. (bin)



Wysypisko w Sierakowie zajmuje potężny obszar w lasach koło Pilchowa. Oprócz metanu składowisko „produkuje” też olbrzymie ilości toksycznych odcieków. Tych jednak nie udaje się przetworzyć w energię.